

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Sędziowie: SO Jarosław Komorowski

SO Agata Adamczewska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Agnieszki Hildebrandt

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r.

sprawy **J. J. (1)** oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 29 października 2014 roku, sygn. akt. II K 768/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Pawła Żywieckiego kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, świadczonej na rzecz oskarżonego J. J. (1);
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Agata Adamczewska Dariusz Kawula Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2014r. Sąd Rejonowy w Kościanie w sprawie II K 768/13 uznał oskarżonego J. J. (1) za winnego tego, że w dniu 18 czerwca 2013 roku w K., gm. K., woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. G. w ten sposób, że pobrał za pośrednictwem rachunku bankowego pieniądze w kwocie 626,00 zł jako zapłatę za roboty kuchenne (...) 700.08 sprzedawany w ramach serwisu internetowego (...), wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy, czym działał na szkodę A. G., tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to, wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie 2 wyroku Sąd Rejonowy orzekł o kosztach postępowania, zwalniając oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia, a także zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej J. J. (1).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności obrazę art. 4 i 5 § 2 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w szczególności w zakresie ustalenia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu czyny,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w tym obrazę art. 7 k.p.k., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolne uznanie, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzoną,
3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że taka sytuacja nie miała miejsca.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W każdym wypadku apelujący wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, według norm, przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Apelacja oczywiście bezzasadna, o której mowa w art. 457 § 2 k.p.k., to taka apelacja, co do której w sposób oczywisty brak jest wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz art. 439 k.p.k., a ponadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k., a żadne z uchybień, które zostały podniesione w środku odwoławczym nie jest trafne. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego bowiem Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd Rejonowy z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się in concreto do zarzutów apelacyjnych zawartych w środku odwoławczym oskarżonego należy na wstępie stwierdzić, że żaden z nich nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nieprawidłowo, a w konsekwencji nieskutecznie postawiono w złożonej apelacji zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść

oskarżonego. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Stanowisko skarżącego w niniejszej sprawie sprowadza się de facto do zarzutu niewłaściwej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy, przejawiającej się w uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień J. J. (1), który utrzymywał, że jego zamiarem nie było oszukanie pokrzywdzonej, a doprowadzenie transakcji do końca i jedynie na skutek niefortunnego zbiegu okoliczności (awaria przedmiotu sprzedaży, trudności ze znalezieniem sprzętu zastępczego, wreszcie zagubienie danych kontaktowych do pokrzywdzonej) ostatecznie nie rozliczył się z A. G.. Sąd orzekający, dokonując analizy materiału dowodowego słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. J. (1), a swoje stanowisko w tym względzie należycie i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę tych wyjaśnień, uznając powielanie jej w tym miejscu za zbędne. Z naciskiem wskazać trzeba, że obrońca oskarżonego, odwołując się w zasadzie wyłącznie do wyjaśnień J. J. (1), zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany dla oskarżonego za korzystny, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny materiału dowodowego nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Błędne ustalenia faktyczne mogą zatem powstać w dwóch sytuacjach, a mianowicie: gdy sąd orzekający dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów albo co prawda gdy poprawnie oceniono materiał dowodowy (co do wiarygodności poszczególnych dowodów), lecz na skutek wadliwego rozumowania wyciągnięto błędne wnioski. W przedmiotowej sprawie żaden z tych przypadków nie miał miejsca, a apelacja zawiera wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Forsowana przez obrońcę w środku odwoławczym teza, że oskarżony działał wyłącznie z zamiarem dokonania sprzedaży towaru wystawionego na aukcji, opiera się tylko na bezkrytycznie uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach J. J. (1), słusznie negatywnie zweryfikowanych przez Sąd I instancji. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie znalazł powodów, by tezę tę poprzeć.

Zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k., w przypadku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w całości, kontrola odwoławcza obejmuje również orzeczenie o karze. Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego J. J. (1) przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutuujących na wymiar kary. Niewątpliwie trudno było dopatrzeć się okoliczności przemawiających na korzyść sprawcy, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż nie poczynił on jakichkolwiek starań w kierunku naprawienia wyrządzonej szkody, sam zaś jest sprawcą wielokrotnie karanym, w tym za przestępstwa podobne. Kary wymierzonej J. J. (1) z pewnością nie można uznać za rażąco niesprawiedliwie surową, bowiem wymierzona ona została w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który wymierzając bezwzględną karę pozbawienia wolności wyraził stanowisko, że zachodzące po stronie oskarżonego J. okoliczności obciążające nie pozwalają na wymierzenie mu kary w wymiarze uzasadniającym ewentualne warunkowe zawieszenie jej wykonania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3 oraz § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając na rzecz adwokata Pawła Żywieckiego kwotę 516,60 zł brutto.

W pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, bowiem oskarżony, będąc osobą bezrobotną nie osiąga żadnych legalnych dochodów, nie posiada też żadnego majątku.

Agata Adamczewska Dariusz Kawula Jarosław Komorowski